KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redaktor — Cz. Nałęcz.

ROK XXX. **Nr. 11** **16 czerwca 1931 r.**

DR. M. CHORZELSKA.

Z Zakładu Chemji Farmaceutycznej U. S. B.
Kierownik prof. WŁ. KARAFFA-KORBUTT.

Na marginesie farmakopei polskiej.

Wkrótce ukaże się pierwsze wydanie farmakopei polskiej, troską przeto każdego aptekarza powinno być nienaganne jej wydanie. Troska ta pójść musi w 2 kierunkach: 1) farmakopea zawierać musi wszystko co może być potrzebne aptekarzowi w jego pracy codziennej przy sporządzaniu i badaniu zawartości i czystości leków, 2) metody badań chemicznych muszą być dostępne dla najbardziej skromnych pracowni aptecznych, muszą być bardzo dokładne i opisane szczegółowo. Od nowoczesnego aptekarza mamy prawo wymagać, aby sprowadzane surowce i leki kontrolował, nie ufając żadnej firmie. Za leki wydane z apteki musi być odpowiedzialny przedewszystkiem aptekarz, nie zaś fabryka lub hurtownia.

Nie mam tu na myśli leków t. zw. patentowanych, gdyż za te leki odpowiedzialność powinna spadać na lekarza, względnie na wytwórcę*). W tym bowiem wypadku lekarz, zapisując środek patentowany, opierać się musi albo na pracach badawczych instytutu, zakładów, lub jednostek do tego uprawnionych, albo też zaufać całkowicie wytwórcom, biorącym odpowiedzialność na siebie. Aptekarz natomiast sprawdza tożsamość, czystość i zawartość wszystkich innych leków i surowców. Dzisiejsze wykształcenie farmaceutów najzupełniej jest przystosowane do stawianych im wymagań.

Dla potwierdzenia tej konieczności kontroli ustawicznej i tej wiecznej czujności aptekarza pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów, jakie miały miejsce w Zakł. Chemji Farm. U. S. B.

Otrzymaliśmy raz od pewnej znanej i poważnej firmy Kalium chloratum zamiast Natrium chloratum. W pracowni chemicznej pomyłkę zauważono natychmiast, wreszcie nie mogła ona spowodować żadnych wypadków, natomiast w aptece, wogóle w zastosowaniu leczniczem tego rodzaju pomyłka miałaby w następstwie opłakane skutki, np. w zastosowaniu do roztworu fizjologicznego.

Innym razem otrzymaliśmy 2 kg. bezwodnika octowego w 2 kilowych naczyniach, niestety w jednym z nich znajdował się aceton, jakkolwiek napis na naczyniu umieszczono dla bezwodnika kwasu octowego.go.

Pozatem hurtownie dostarczały nam formalinę 19%, amonjak 0,3% wreszcie bywał i kwas solny zanieczyszczony arsenem. *Mg. Filemonowicz* w pracy swej, drukowanej w Nr. 2 „Wiad. Farmac." wykazał jak automatycznie aptekarze rozcieńczają otrzymany z hurtowni kwas solny, bez uprzedniego sprawdzenia koncentracji.

To też jeszcze raz powtarzam: aptekarz nie ma prawa sporządzania leków bez uprzedniego zbadania poszczególnych składników, kierując się w pracy tej wskazaniami farmakopei.

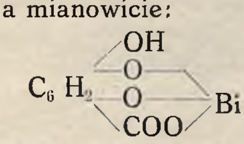
Metody badań zanim już definitywnie zostaną umieszczone w farmakopei polskiej powinny być szczegółowo sprawdzone. Pod tym względem słusznie się stało że materjały do tego nowego wydania ukazały się wcześniej w druku, pozwala to bowiem na poczynienie pewnych uwag i sprostowań.

Kilka uwag dotyczących pewnych badań umieszczonych w materjałach do farmakopei polskiej nasunęło nam się w pracowni, które poniżej podaję, zastrzegając jednak, że całkowitego materjału nie przerobiliśmy jeszcze.

I. Bismuthum subgallicum.

Wzór Fischera podany przez farmakopeę jest dziś przez niektórych chemików kwestjonowany, przy tej bowiem budowie nie da się wytłumaczyć rozpuszczalność tego związku w roztworze ługu, bez tworzenia osadu tlenku bizmutu.

To też Causse przypuszcza że wzór ten bardziej jest skomplikowany, a mianowicie:



P r ó b y n a t o ż s a m o ś ć.

Podano:: przy skłócaniu 0,1 gr. galusanu bizmutowego z rozcieńczonym 1 : 20 roztworem chlorku żelazowego powstaje zabarwienie ciemno-niebieskie, przy skłócaniu zaś z wodą siarkowodorową — tworzy się osad czarny.

Powyższy sposób nie jest całkowicie dokładny.

Farmakopea amerykańska wyd. X podaje ją w następujący sposób: zmieszać starannie 0,1 gr. galusanu bizm. z nadmiarem wody siarkowodorowej, przesą-

*) Jesteśmy innego zdania — Red.

czyć, przesącz ogrzać dla usunięcia rozpuszczonego gazu, ostudzić i dodać 1 gr. roztworu chlorku żelazowego — występuje brunatno-błękitne zabarwienie.

Farmakopea niemiecka wyd. 6 podaje reakcję tę nieco inaczej: 0,1 gr. galusanu bizm. zmieszać z 5 cc. wody i I cc. roztworu siarczku sodowego — powstaje brunatno-czarny osad. Przesączyć i do przesączu dodać 2 kr. roztw. chlorku żelazowego.

Powstaje obok czarnego osadu błękitne zabarwienie.

Obydwa sposoby dają reakcję bardzo wyraźną.

Dalej próba na arsen podana przy tymże preparacie zasadniczo nie jest błędna, jednakowoż zaznaczyć trzeba, że spopielanie galusanu bizm. nie jest tak proste i łatwe, wymaga bardzo dużej dokładności, w przeciwnym bowiem razie po dodaniu podfosforynu sodowego strąca się czarny osad, który bynajmniej nie jest arsenem za jaki jednak omyłkowo może być przyjęty przez niewprawnego chemika.

Farmakopea niemiecka podaje bardzo szczegółowy opis spalania produktu. Takąż samą nieomal dokładność zaleca i farmakopea amerykańska, jak i inne podręczniki chemiczne, przyczem produkt spalony służy pierwotnie do oznaczeń ilościowych a następnie po rozpuszczeniu w HCl wykonywa się próbę na arsen.

Spalanie w/g farmakopei niem. odbywa się tak:

0,5 gr. zas. galusanu bizmutowego umieszcza się w tyglu porcelanowym i przykrywa szkiełkiem zegarkowem i ogrzewa na słabym ogniu w oddaleniu 6—8 cm. od płomienia. Gdy masa zbrunatnieje odsuwamy palnik i odchylamy nieco szkiełko zegarkowe. W ten sposób przez odchylanie i zasuwanie szkiełka zegarkowego, oraz przez stopniowe ogrzewanie regulujemy równomierność spalania. Gdy preparat jest już całkowicie spalony, żarzymy masę w otwartym tyglu. Pozostałość zadajemy HNO_3, wyparowujemy do sucha i prażymy. Otrzymany Bi_2O_3 ważymy.

Następnie osad rozpuszczamy w 5 cc kwasu solnego ogrzewając, do roztworu dodajemy 5 cc roztw. podfosforynu sodowego, przykrywamy szkiełkiem zegarkowem i ogrzewamy przez 15 minut na łaźni wodnej. Czarny osad wskazuje na zanieczyszczenie arsenem.

Powyższy sposób daje jaknajdokładniejsze wyniki. Inni autorzy zalecają spalać produkt, zadając go kilkakrotnie kwasem azotowym, a następnie dla usunięcia azotu zadać pozostałość kwasem siarkowym. Dalej jak wyżej.

Strontium bromatum.

Próby na tożsamość.

Podano:

Rozpuścić 1 gr. bromku strontowego w 20 cc wody. Do 5 cc. tego roztworu dodać roztw. dwuchromianu potasowego, przyczem zwolna wytwarza się żółty osad.

Reakcja nie jest właściwa. Dwuchromian potasu nie strąca osadu z soli strontowych, natomiast K_2CrO_4 z obojętnych lub zalkalizowanych amonjakiem roztworów soli strontu strąca cytrynowo-żółty osad chromianu strontu*). **)

$SrCrO_4$ łatwo rozpuszcza się w kwasie octowym, a ponieważ $BaCrO_4$ nie rozpuszcza się w kwasie octowym przeto przy poszukiwaniach w solach strontu zanieczyszczeń barem roztwór zakwaszamy kwasem octowym. W tym wypadku użyć możemy i dwuchromianu potasowego, gdyż rozpuszczalne sole baru w obecności kwasu octowego i octanu sodowego, lub amonowego, po zadaniu roztworem dwuchromianu potasowego strącają normalny chromian baru, w odróżnieniu od strontu i wapnia.

$$2Ba\,Cl_2 + K_2Cr_2O_7 + 2CH_3COONH_4 + H_2O = 2BaCrO_4 + 2KCl + 2NH_4Cl + 2CH_3COOH.$$

Natrium nitrosum.

Przy próbie na Arsen, Stibium i metale ciężkie, po wyparowaniu roztworu azotynu i chlorku amonowego do sucha i następnem rozpuszczeniu pozostałości w wodzie, należałoby powyższy roztwór zakwasić kwasem octowym, przed dodaniem wody siarkowodorowej.

Podając tych kilka uwag do rozpatrzenia zaznaczam, że całego materjału nie przejrzeliśmy jeszcze. Ogólnie jednak uważałabym za słuszne wprowadzenie siarczku sodowego zamiast wody siarkowodorowej, byłoby to wygodniejsze i odpowiedniejsze dla małej pracowni aptecznej, zwłaszcza że nie posiada tak przykrej woni, jak siarkowodór, a wyniki daje równie dokładne.

*) Schmidt t. I. str. 782. Rogers. Inorganic pharmaceutical Chemistry.

**) Lebeau et Courtois reakcję tę podają błędnie

Streszczenia z czasopism obcych.

MIKROCHEMJA.

Czuła reakcja na sole miedzi i kilka innych metali ciężkich. I. M. Korenmann (Pharm. Zentrh. 1931, str. 325).

Odczynnik: 2 cz. nasyconego wodnego roztworu kwasu pikrynowego + 1 cz. 10% amonjaku. Z kroplą tego odczynnika dają roztwory soli miedzi srebra, kobaltu niklu, kadmu, rtęci i złota charakterystyczne mikrochemiczne reakcje. Czułość bardzo znaczna. Sole ołowiu dają pomarańczowo-żółty, bezpostaciowy osad. H.

CHEMJA.

Przyczynek do reakcyj kilku kwasów karbonowych. L. Ekkert (Pharm. Zentrh. 1931, str. 228). — Autor podaje szereg nowych reakcyj barwnych kwasu palmitynowego, stearynowego, olejowego i rycynolowego z 1% alkoholowym roztworem aldehydu mrówkowego, fenylooctowego, benzoesowego, anyżowego, salicylowego, cynamonowego, furfurolu, waniliny i piperonalu. Kroplę płynnego lub 0.01 — 0.02 g stałego kwasu w 1 ccm najsilniejszego alkoholu zadawał autor 5 kroplami roztworu aldehydu, podwarstwiał 1 ccm stęż. kwasu siarkowego i obserwował zabarwienia występujące w miejscu zetknięcia się warstw. Niższe kwasy, jak mrówkowy, octowy, propionowy, masłowy, izomasłowy, walerjanowy, kapronowy i kaprylowy nie dają w tych warunkach charakterystycznych reakcyj barwnych w przeciwieństwie do kwasów wymienionych na wstępie. H.

TOKSYKOLOGJA.

Oczyszczanie wyciągów z części zwłok otrzymanych w trakcie analizy sądowej. D. Cheramy i F. Lagarce (Journ. Pharm. Chim. 1930, t. 12, str. 366).

Wyciągi te otrzymane wedle metody Stas-Otto-Ogiera zawierają szereg składników, utrudniających wytrząsanie ich lot-

nemi rozpuszczalnikami. Większość tych niepożądanych składników, jak lipoidy, kwasy tłuszczowe, sole kwasów żółciowych, można usunąć dodając do wodnego roztworu pozostałości po odparowaniu alkoholu, kilka ccm 10% roztworu $BaCl_2$. Skoro dodawany kroplami roztwór chlorku baru nie powoduje już zwiększenie się osadu, odwirowuje się lub odsącza nierozpuszczalne związki barowe i wytrąca ew. nadmiar soli barowej kilku kroplami rozcieńczonego kwasu siarkowego. Przejrzysty przesącz nadaje się doskonale do wytrząsania lotnemi rozpuszczalnikami. Sposób ten nadaje się zwłaszcza do badań toksykologicznych na obecność pochodnych kwasu barbiturowego. H.

FARMACJA STOSOWANA.

Extractum Sennae aquosum siccum. H. Trunkel (Pharm. Zentrh. 1931, str. 309).

Autor podaje następujący przepis przygotowywania suchego wodnego wyciągu z liści senesowych: 30. l. destylowanej wody zagotowuje się do wrzenia i zadaje 1 kg. Fol. Sennae conc. Liście poddaje się wśród częstego mieszania półgodzinnemu wyciąganiu bez dalszego ogrzewania. Po oziębieniu cedzi się i odparowuje pod zmniejszonem ciśnieniem do konsystencji rzadkiego syropu, następnie zagęszcza dalej na łaźni wodnej aż do otrzymania pozostałości o spoistości masy pigułkowej, którą suszy się w dalszym ciągu w suszarce w temp. 100°C. i wreszcie proszkuje. Wydajność 29,5%. Suchy sproszkowany wyciąg przechowuje się w naczyniach szklanych, opatrzonych szczelnemi korkami gumowemi. H.

Sprawy zawodowe.

Drugi Zjazd Aptekarzy słowiańskich w Pradze.

POD PROTEKTORATEM PREZYDENTA DR. T. G. MASARYKA.

Przedstawiciele Polski na Drugi Zjazd Aptekarzy Słowiańskich w liczbie 35 osób wyjechali do Pragi z Warszawy i innych miejscowości w dn. 2 czerwca r. b. Wycieczkę prowadził p. *Kuczyński*, dyrektor biura P. P. T. F., któremu też w głównej mierze łącznie z p. *Filipowiczem*, wiceprezesem P. P. T. F. przypadło reprezentować aptekarzy polskich. Redakcję „Wiadomości Farmaceutycznych" reprezentował p. *Rostafiński*. Z ramienia Z. Z. F. P. udział w zjeździe brał kol. *Nałęcz*.

Jako oficjalny przedstawiciel Ministerstwa Spraw wewnętrz. Dep. Służby Zdrowia i Tow. W. W., brał udział w zjeździe p. nacz. *W. Sokolewicz*.

Przemysł polski był reprezentowany przez p dyr. *Wieckowskiego*, p. dr. *Otolskiego* i p. *Potockiego*.

Na spotkanie delegacji polskiej do stacji Pardubice wyjechał p. mag. *Vospalek*, który towarzyszył naszej delegacji do samej Pragi.

Na dworcu Wilsona na delegację polską oczekiwały prezydja organizacyj czeskich i liczne grono kolegów wojskowych i cywilnych. W jednej z sal recepcyjnych na dworcu p. prof. *Plzak* wygłosił powitalne przemówienie, wyrażając radość z powodu przybycia przedstawicieli bratniego narodu. Następnie autokarami odwieziono delegację naszą do hoteli. Większość delegacji zatrzymała się w hotelu „Central".

W dniu przyjazdu do Pragi, t. j. dn. 3 czerwca o godz. 12 m. 30 w poł. oficjalni przedstawiciele poszczególnych państw byli podejmowani na dworcu śniadaniem w sali Napoleona.

Po śniadaniu odbyła się konferencja, celem ustalenia składu prezydjum i prac zjazdu.

W tymże dniu o godz. 20-ej odbył się raut w domu reprezentacyjnym m. Pragi, w którym wzięło udział paręset osób.

Dnia 4.V. o godz. 10 m. 30 nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu w teatrze miejskim na Kr. Vinohradach. Na otwarciu był obecny Min. Spraw. Wewn. *Slavik*. Po oficjalnem powitaniu zjazdu przez prof. *Plzaka*, orkiestra odegrała hymny narodowe państw, biorących udział w zjeździe.

Przewodnictwo zjazdu objął p. mag. *Adolf Pisarzyczek*. Po przyjęciu uchwały o wysłaniu depesz do Jego Królewskiej Mości Króla Bułgarji, Jugosławji i P. P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Czechosłowacji, nastąpiły oficjalne powitania przedstawicieli rządowych poszczególnych państw oraz organizacyj zawodowych.

Po zakończeniu oficjalnej części zjazdu p. prof. *dr. J. Szterba-Böhm* wygłosił referat na temat: „A p t e k a r s t w o, j a k o c z y n n i k k u l t u r a l n y w d z i e j a c h n a r o d ó w s ł o w i a ń s k i c h".

O godz. 13 m. 30 odbył się wspólny obiad w sali domu reprezentacyjnego m. Pragi przy udziale około 300 osób.

Podczas obiadu przedstawiciele poszczególnych państw wygłosili przemówienia. Z ramienia polskiej delegacji przemawiał p. *Mr. Filipowicz*. Po obiedzie uczestnicy zjazdu odbyli wycieczkę autokarami do Podjebradu (50 klm.), gdzie byli podejmowani podwieczorkiem przez dyrekcję Zakładu. Podczas podwieczorku przedstawiciele miasta i dyrekcji wygłosili przemówienia. Przewodniczący Zjazdu p. *Pisarzyczek* w imieniu zjazdu podziękował za przyjęcie i następnie uczestnicy zjazdu zwiedzili zakład kąpielowy i stary zamek Podjebradzki, w którym znajduje się muzeum zorganizowane przez aptekarza.

W trzecim dniu zjazdu, t.j. 5.VI, w godzinach rannych zwiedzano miasto Pragę — jedno z najstarszych miast Europy, posiadające bardzo wiele pamiątek. Na szczególniejszą uwagę zasługuje stary cmentarz i synagoga żydowska ze sklepieniem gotyckiem, ratusz ze swym zegarem astronomicznym, katedra, b. pałac królewski z olbrzymią salą Władysława Jagiellończyka (którą obecnie restauruje się), salę Hiszpańską, domki alchemików, most Karola i t. d., a następnie o g. 12-ej Zjazd i poszczególne delegacje złożyły wieńce na mogile Nieznanego Żołnierza.

O godz. 14 m. 30 rozpoczął się dalszy ciąg obrad zjazdu w sali wykładowej zakładu chemji Uniw. Karola pod przewodnictwem p. *Pisarzyczka*, a następnie kol. *Nałęcza*. Całe popołudnie było poświęcone referatom.

Pierwszy referat wygłosił prof. *Maurizio* z Warszawy o pierwotnych roślinach, używanych przez ludzi za pokarm i w lecznictwie. Prelegent drobiazgowo zanalizował postęp i różne etapy w sposobie uprawy ziemi i przygotowywania pokarmów.

Następny referat wygłosił mag. *Nowak* z Brna na temat normalizacji w aptekarstwie czeskiem.

O jugosłowiańskiem aptekarstwie wygłosił referat dr. *Stiepan Kologjera*.

O przyrządzaniu tinctur p. *mag. Bilek* z Opawy. Dłuższy referat, który podamy w następnym numerze

Kroniki — o doniosłem znaczeniu aptekarstwa podczas wojny wygłosił p. *Nacz. Sokolewicz.*

Po wysłuchaniu referatu, Zjazd przyjął wnioski p. Nacz. Sokolewicza, aby:

1) dążyć do wprowadzenia we wszystkich krajach słowiańskich cztero letnich studjów dla farmaceutów;

2) aptekarz w wojsku nosił nazwę „chemika-farmaceuty";

3) poczynić starania, by wojskowi farmaceuci mogli należeć do Federacji Aptekarzy Słowiańskich.

Zkolei p. prof. dr. *J. Krzepelka* wygłosił bardzo ciekawy referat: „Kalomel - Sublimat", oraz dr. *A. Jansky* o wojskowem i cywilnem ustawodawstwie aptekarskiem.

O godz. 7 wiecz. uczestnicy zjazdu byli podejmowani obiadem, wydanym przez przedstawicieli przemysłu czeskiego. Podczas obiadu wygłosili przemówienia z ramienia polskiej delegacji p. *dr. Otolski* i p. *Nacz. Sokolewicz.*

Dnia 6.VI w godzinach rannych została wygłoszona reszta referatów. Z ramienia polskiej delegacji — referat o związkach inozyto - fosforowych wygłosił p. *dr. Otolski,* a p. *Mr. Kuczyński* o specyfikach i odpowiedzialności za nie w świetle ostatniego rozporządzenia Dep. Służby Zdrowia.

Po przerwie obiadowej i po zreferowaniu projektu statutu Federacji Aptekarzy Słowiańskich. Zjazd przyjął projekt statutu i dokonał wyborów władz Federacji.

Przyjęto, że prezesem Federacji będzie zawsze przedstawiciel tego państwa, w którem ma się odbyć następny zjazd. Sekretarjat generalny przyznano Polsce. Ponadto uchwalono, żeby w każdym państwie oprócz państwa, posiadającego generalny sekretarjat był sekretarz lokalny dla utrzymywania kontaktu z generalnym sekretarjatem.

Władze Federacji:

Prezes — *Jankowicz* (Jugosławja), wiceprezesi — *Pisarzyczek* (Czechosłowacja), *Gajdadrzyjew* (Bułgarja). *Nałęcz* (Polska). Generalny sekretarz — *Kuczyński* (Polska), skarbnik *Proticz* (Jugosławja).

Sekretarze lokalni: *Geszer* — (Bułgarja). *Vospalek* (Czechosłowacja), *Jewremowicz* — (Jugosławja).

Komisja Rewizyjna: *Niedzielka* (Czechosłowacja), *Sita* (Jugosławja), *Filipowicz* (Polska).

Założenie Federacji było przyjęte burzą oklasków. Po dokonaniu wyborów władz Federacji przedstawiciele poszczególnych narodów dziękowali organizatorom zjazdu za pracę i gościnność. Po przemówieniach, przewodniczący dziękując za liczne przybycie, zjazd zamknął.

Wieczorem uczestnicy zjazdu byli obecni na operze „Rusałka".

Cz. Nałęcz

PROMOCJA NA STOPIEŃ DOKTORA FARMACJI KOL. STANISŁAWA KRAUZEGO.

W dn. 5 b. m. odbyła się w sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego uroczysta promocja na stopień doktora farmacji kol. Stanisława Krauzego, starszego asystenta Zakładu Badania Środków Spożywczych Uniw Warsz., kilkuletniego członka naszego Związku, Oddziału Warszawskiego.

Jest to czwarty zkolei doktorat na Wydziale Farmaceutycznym U. W.. który kol. Krauze uzyskał w dn. 28 lutego r. b., po złożeniu specjalnych egzaminów i przyjęciu przez Wydział pracy dyplomowej na temat „Badania nad terpentyną polską", wykonanej pod kierukiem prof. Jana Zaleskiego. W pracy tej kol. dr Krauze przedstawił wyniki analiz jakościowej i ilościowej i dokładnych badań nad terpentyną polską, podając jednocześnie konkretne wnioski przetwarzania tego surowca na preparaty farmaceutyczne.



Kol. dr. Krauze sprawuje od szeregu lat obowiązki starszego asystenta Zakładu Badania Środków Spożywczych, prowadząc jednocześnie wykłady z tej dziedziny w Wyższej Szkole Wojennej.

Poza pracą naukową, kol. dr. Krauze oddaje się pracy społeczno-zawodowej, pełniąc od kilku lat obowiązki sekretarza Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego U. W.

Wrodzona umiejętność obcowania z ludźmi, zapał, z jakim oddaje się każdej pracy, niepospolite zdolności, pozwalające na wykonywanie kilku prac jednocześnie, bezprzykładna pracowitość i sumienność, pogodny i prawy charakter, składają się na duchową sylwetkę kol. dr. Krauzego, czyniąc zeń osobistość niezwykle cenioną i popularną w sferach zawodowych. Wyrazem tego był bardzo liczny udział w promocji wszystkich niemal wybitnych przedstawicieli naszego zawodu. Serdeczność zaś, z jaką składano życzenia nowemu doktorowi, świadczyła wymownie, ile szacunku i miłości, pomimo młodego wieku, zdążył już pozyskać.

Zarząd Główny Z. Z. F. P. Oddział Warszawski i Redakcja Kroniki Farmaceutycznej składają Koledze Doktorowi życzenia dalszej pomyślnej pracy, tak chlubnie rozpoczętej dla dobra polskiej farmacji.

ZNACZENIE ROŚLIN W LECZNICTWIE WSPÓŁCZESNEM.

Dnia 9 maja r. b. st. asystent Uw. Warsz. p. Dr. *Mieczysław Proner* (jak to już podawaliśmy w Nr. 10

„Kroniki") wygłosił pod powyższym tytułem odczyt w lokalu Związku.

Prelegent zobrazował stan walki, toczącej się w XX w. między dwoma zasadniczemi kierunkami lecznictwa: terapją roślinną i zwierzęcą z jednej, terapją chemiczną — z drugiej strony. Przypomina, że w r. 1909 znakomity farmakognosta Tschirch w słynnej mowie londyńskiej przewiduje powrót do najdawniejszych leków ludzkości, do roślin. Prelegent stara się odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę odgrywają rośliny w lecznictwie współczesnem i czy są one w warunkach dzisiejszych istotnie niezastąpione. Prelegent na podstawie szeregu przykładów dowodzi, że surowiec roślinny jest niezastąpiony jako produkt wyjściowy dla całego szeregu związków, których synteza nie została dotąd dokończona. Z dalszych przykładów (digitalis, surowce garbnikowe i in.) wynika, że surowiec stosowany jako lek odpowiednio przyrządzony działa najczęściej lepiej, niż ciało czynne z niego wyodrębnione. Bardzo często nie wiemy dokładnie, co właściwie jest ciałem czynnem w roślinie, a jednak działanie to jest wypróbowane i znane przez lekarzy. Rośliny są niezastąpione często nawet wówczas, gdy są dobrze poznane pod względem botanicznym i chemicznym, gdyż naogół lepiej, silniej i przyjemniej działają niż wyodrębnione z nich składniki. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prelegent w swym odczycie omówił cały szereg znanych postaci leków roślinnych (energeteny, etraty, intracty, hameo — i oligopleksy i in.), oraz krytycznie ocenił ich zalety i wady.

Odczyt został wysłuchany z dużem zainteresowaniem, a następnie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której szereg kolegów zabierało głos.

KONFERENCJA W WYDZIALE FARMACEUT. DEP. SŁ. ZDR.

W czwartek, dnia 28 maja r. b. przedstawiciele Zarządu Głównego Z. Z. F. P. koledzy: *Cz. Nałęcz. Edm. Szyszko* i *Cz. Fink-Finowicki* zostali przyjęci na dłuższej konferencji przez Naczelnika Wydziału Farmaceutycznego Depart. Służby Zdrowia p. mag. *W. Sokolewicza.*

Na konferencji omówiono cały szereg aktualnych spraw zawodowych.

Projekt rządowy Ustawy Aptekarskiej, jak nas informował p. Naczelnik, obecnie został przesłany do poszczególnych ministerstw celem uzgodnienia, a następnie wróci do Min. Spraw Wewnętrznych z ewentualnemi poprawkami, zgłoszonemi przez zainteresowane ministerstwa. Celem bliższego zaznajomienia się z opinją sfer zawodowych, p. Naczelnik obiecał zwołać jeszcze specjalną konferencję w Dep. Służby Zdrowia. Uzgodniony już projekt ustawy prawdopodobnie na jesieni r. b. zostanie wniesiony pod obrady Sejmu.

Co do udzielania koncesyj, to zostaną wydane przez Min. Spraw Wewnętrznych przepisy specjalne, regulujące w pewnej mierze kolejność przy udzielaniu koncesji.

Odbywanie praktyki zawodowej przez nowych magistrów farmacji ma być podzielone na następujące etapy:

Pierwszy cały rok magister po opuszczeniu Uniwersytetu odbywa praktykę w charakterze *aspiranta*, następnie pracuje 3 lata jako *asystent*. Po tych czterech latach pracy w aptece może już otrzymać prawo zarządu. Te trzy etapy pracy (aspirant, asystent i zarządca) będą dawały prawo do ubiegania się o koncesję. W Kasach Chorych, gdzie przy aptekach niema zasadniczo specjalnych laboratorjów, młodzi magistrowie zmuszeni będą odbyć przynajmniej roczną praktykę w centralnych laboratorjach, zaopatrujących w leki poszczególne apteki.

Zagadnięty w sprawie Izb Aptekarskich p. Naczelnik oznajmił, iż narazie należy starać się o przeprowadzenie Ustawy Aptekarskiej, a dopiero potem można się będzie zająć powyższą sprawą. Narazie rolę Izb Aptekarskich pełnią poniekąd organizacje zawodowe.

Sprawa rozporządzenia o odbywaniu praktyki aptecznej została wstrzymana z tego powodu, iż podobne rozporządzenia w dawnym zaborze Pruskim wydawał kanclerz. U nas funkcje kanclerza odpowiadają uprawnieniom Prezesa Rady Ministrów, a więc rozporządzenie Min. Spraw Wewn. w sprawie wprowadzenia praktyki aptekarskiej po skończonych studjach uniwersyteckich (a przez to skasowanie egzaminów na stopień pomocnika aptekarskiego) zostało przesłane do Rady Ministrów i dopiero po uchwaleniu zostanie ogłoszone w Dzienniku Ustaw.

Delegaci Związku poruszyli jeszcze sprawę zatrudniania w szpitalach przy recepturze sił niefachowych. W tej sprawie zostanie złożony specjalny memorjał, a p. Naczelnik obiecał zająć w tej kwestji przychylne stanowisko.

Naogół delegaci Związku wynieśli z konferencji jak najlepsze wrażenie, a postawienie przez czynniki rządowe na czele władz nadzorczych zawodu farmaceutycznego wybitnej jednostki z pośród zawodowców, znającej „nawylot" wszystkie bolączki aptekarstwa polskiego, uważać należy za pomyślny zwrot w ustosunkowaniu się władz decydujących do zagadnień czysto zawodowych. To rzeczowe ustosunkowanie się musi dodatnio wpłynąć na stan lecznictwa, rozwój nauk związanych z zawodem farmaceutycznym, a co za tem idzie, przyczyni się niewątpliwie do podniesienia zdrowotności wśród całego społeczeństwa.

E. S.

KONFERENCJA W GŁÓWNYM URZĘDZIE UBEZPIECZEŃ.

W sobotę dnia 30 maja odbyła się w Głównym Urzędzie Ubezpieczeń konferencja na temat unormowania stosunków służbowych pomiędzy Kasami Chorych, a farmaceutami kasowymi.

Ze strony Gł. Urz. Ubezp. w konferencji brał udział p. dyr. *Dagnan* z dwoma radcami, ze strony Zarządu Głównego Z. Z. F. P. obecni byli kol. kol.: *Edm. Szyszko, Cz. Nałęcz i Cz. Fink-Finowicki.*

Na konferencji zostały poruszone tylko sprawy zasadnicze, a mianowicie: w pierwszym rzędzie zostało poruszone zagadnienie, czy farmaceuci, pracownicy aptek Kas Chorych mają być objęci przyszłą pragmatyką dla ogółu pracowników kasowych, czy też stosunek ich do Kas Chorych będzie unormowany specjalną umową.

Jak wynika z oświadczenia p. dyr. Gagnana, Główny Urząd Ubezp. opracował własny projekt przepisów służbowych dla pracowników Kas Chorych, niezależnie od projektu Ogólno - Państwowego Związku Kas Chorych, który to projekt nie obejmuje farmaceutów. Główny Urząd Ubezp. natomiast stoi na sta-

nowisku, iż farmaceuci-pracownicy powinni być włączeni do personelu K. Ch. objętego przyszłą pragmatyką. Po omówieniu jeszcze kilku punktów projektu, a między innemi zbyt długiego okresu pracy w charakterze pracowników prowizorycznych, delegaci Związku oświadczyli, iż złożą w Gł. Urz. Ubez. poprawki do projektu pragmatyki, tyczące się specjalnie farmaceutów.

S.

Kasa płac.

Jedną z bolączek naszego zawodu, jest nieuregulowany system płac, oraz stosunek pracodawcy do pracownika. Bolączka ta ciągle ropiejąca zużywa bezcelowo obustronnie energję i jest ogniwem ciągłej dysharmonji w zawodzie. Bolączka ta winna być raz na zawsze usunięta, aby wreszcie zjednoczyć siły do walki wspólnej o lepsze jutro polskiej farmacji.

Wyjściem z tego błędnego koła wewnętrznych tarć powinna być Kasa Płac, która raz na zawsze sprawę płac załatwi. W myśl projektu statutu Kasy — wszyscy aptekarze całego Państwa zostają podzieleni na kilka grup płacy. Na podstawie najskrupulatniejszej statystyki personelu, jego wysługi lat, rozmieszczenia aptek, ich rentowności, możności utrzymania pewnej cyfry wykwalifikowanych pracowników, ogólnych warunków społecznych, obrotu i t. p., zalicza komisja szacunkowa danego aptekarza do pewnej grupy, dla której jest wyznaczona stała opłata za pracownika, bez względu na jego lata służby. Aptekarze nie mający pracowników również wpłacają do tego funduszu minimalną kwotę, dla stworzenia funduszu rezerwowego, w zamian za co w razie choroby, lub wyjazdu otrzymują za opłatą najniższej stawki pracownika zastępcę, bez względu na jego lata służby. Co się tyczy pracowników, to na podstawie zebranego materjału statystycznego ustanawia się t. zw. podstawową cyfrę płacy (zasadniczą płacę). Do tej cyfry dochodzą dodatki, jak dodatek lokalny (według klucza dodatków urzędników państwowych), dodatek za wysługę lat (dienia, trienia, lub quinquenia, zależnie od funduszów), dodatek na rodzinę i t. p. Pracownik więc automatycznie awansuje z biegiem lat, nie obciążając bynajmniej właściciela. Płacę otrzymuje każdy pracownik wprost z Kasy czekiem P. K. O., bez względu na to, czy właściciel wpłacił.

Pozostałaby jedynie sprawa funduszu rezerwowego dla pokrycia ewentualnych niedoborów.

Artykuł 22 przedłożenia rządowego nowej Ustawy Aptekarskiej polskiej przewiduje opłatę koncesyjną. Dążnością tedy naszą winno być, by fundusz ten tylko dla naszego celu był przeznaczony. Paragraf ten winien wyraźnie przewidywać, że opłaty powyższe powinny być użyte na regulację płac.

Oprócz tej taksy, przy t. zw. nabywaniu inwentarza apteki t. j. kupnie apteki, powinna być ustanowiona specjalna taksa, z której większa część przypadałaby na cel Kasy Płac.

Fundusze te dałyby podstawę dla Kasy Płac, nie powodując najmniejszego. bezpośredniego wydatku ze strony właścicieli aptek.

Rozumie się, że Kasa Płac obejmowałaby analogicznie do aptek prywatnych i apteki zakładowe.

Kasa Płac, to instytucja umoralniająca, wprowadzająca etykę w dziedzinie płac. Kasa Płac, to kres targów, niezdrowej konkurencji, hańbiącej naszą pracę *).

Z Sekcji Farmaceutycznej T. W. W.

Zebranie miesięczne Sekcji Farmaceutycznej T. W. W. Dnia 27 maja 1931 r. odbyło się w lokalu Centrum Wyszkolenia Sanitarnego zebranie członków Sekcji Farmaceutycznej T. W. W., na którem został wygłoszony przez ppułk. *Sokolewicza Wacława* referat dyskusyjny na temat: „Rola Aptekarza Wojskowego w czasie pokoju i wojny!

Referat powyższy prelegent ma zamiar wygłosić na zjeździe Federacji Farmaceutów Słowiańskich w Pradze, dokąd wyjeżdża jako delegat Dep. Zdrowia M. S. Wewn.

W dyskusji zabierali głos Pp.: Mr. *Kuczyński*, Dr. *Olszewski Bolesław*, Dr. *Fabicki*, Mjr. *Jakubowski* i Kpt. *Krueger*.

W dalszym ciągu zebranie na wniosek przewodniczącego uchwaliło:

1) Powołanie do życia podsekcyj farmaceutycznych przy kołach załogowych T. W. W. w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Wilnie.

2) Zorganizowanie regeneracji jodu z materjału (odpadków) otrzymanego ze szpitali i przychodni wojskowych.

3) Opracowanie i wydanie biuletynu z 5-letniej działalności Sekcji.

4) Wysunąć do apracowania przez członków tematy:

a) Organizacja zaopatrzenia sanitarnego w armjach obcych podczas wojny światowej,

b) Warunki dobrego wyjaławiania środków opatrunkowych i roztworów w ampułkach do wstrzykiwań podskórnych.

Ruch związkowy.

SPRAWOZDANIE

z posiedzenia Komitetu Wykonawczego Zarz. Gł. Z. Z. F. P. z dnia 27-go maja 1931 roku.

Obecni koledzy: *Edm. Szyszko, J. Cyranowski, S. Grabowski, Cz. Fink-Finowicki* i *Cz. Nałęcz*.

Przewodniczy kol. *Szyszko*, protokółuje kol. *Nałęcz*.

Porządek dzienny:

1) Bezrobocie w aptece Kasy Chorych w Tomaszowie Maz.,

2) Uchwały XV Zjazdu Delegatów,

3) Sprawy bieżące,

4) Wolne wnioski.

1) Kol. *Nałęcz* zreferował cały przebieg pertraktacji w sprawie zawarcia nowej umowy w Tomaszowie Maz. oraz przebieg strajku. Po wysłuchaniu spra-

*) Artykułem powyższym zamierzamy rozpocząć dyskusję na temat regulacji płac, aby wreszcie pchnąć naprzód uchwaloną na XII Zjeździe Delegatów sprawę Kasy Płac. — Oddział Krakowski Z. Z. F. P.

wozdania Komitet Wykonawczy postanowił dołożyć wszelkich starań, żeby nie dopuścić do pogorszenia warunków płacy.

Ponadto Kom. Wykonawczy rozważał sytuację na terenie Łodzi, ze względu na to, że niskie warunki płacy w Łódzkiej Kasie Chorych stoją na przeszkodzie ku polepszeniu warunków w innych Kasach Chorych i są powodem tendencyj zniżkowych w okolicznych Kasach Chorych.

2) a) kol. *Nałęcz* zreferował przebieg konferencji z Ogólno - Państw. Zw. K. Ch. Nie zważając na stanowisko Ogólno - Państw. Zw. Kas Chorych, żeby regulamin służbowy nie obejmował ogółu farmaceutów, lecz stosunek służbowy pomiędzy Kasami a farmaceutami był regulowany na drodze zbiorowych umów, Kom. Wyk. w myśl uchwały XV-go Zjazdu Delegatów postanowił dążyć do wcielenia farmaceutów w ramy przepisów, obejmujących wszystkich pracowników Kas Chorych. W powyższej sprawie postanowiono wysłać delegację do Gł. Urzędu Ubezpieczeń i do Ogólno - Państw. Zw. Kas Chorych.

b) w sprawie ustawy aptekarskiej i innych uchwał zjazdowych postanowiono wysłać delegację do Dep. Służby Zdrowia.

c) postanowiono przygotować dyplomy honorowe dla nowomianowanych członków honorowych Związku.

Po rozpatrzeniu pisma Centr. Organizacji Zw. Zaw. Prac. Umysł. z dnia 16. V. Nr. 348 w sprawie wystąpienia Oddz. Lwowskiego z Rady Okręgowej C. O., Komitet Wykonawczy postanowił wysłać pismo do Oddz. Lwowskiego z wyjaśnieniem że należenie Oddziałów do Rad Okręgowych C. O. jest obowiązkowe.

Po rozpatrzeniu pisma Oddz. Łódzkiego z dn. 25. V. Nr. 157 o organizowaniu przez Łódzką Kasę Chorych punktów lekarskich, gdzie mają wydawać gotowe leki pod nadzorem lekarza higjenistki, Kom. Wyk. postanowił interwenjować w Depart. Służby Zdrowia.

Po rozpatrzeniu pisma Oddz. Łódzkiego z dn. 20. V Nr. 171 w sprawie pominięcia 2-ch wniosków Oddz. Łódzkiego w Nr. 9 *Kroniki Farmaceutycznej*, postanowiono dać wyjaśnienie, że za ścisłość protokółu Zjazdu jest odpowiedzialne prezydjum Zjazdu, a nie Zarząd Główny i redakcja Kroniki.

Na pismo Oddz. Krakowskiego z dn. 21. V. Nr. 267 w sprawie wprowadzenia w tamtejszej K. Ch. bezpłatnych dyżurów świątecznych, postanowiono dać odpowiednie wyjaśnienie.

Podanie kol. A. Wesołowskiego z Wilna o przyznanie zapomogi, postanowiono przesłać od załatwienia Oddziałowi Wileńskiemu.

Rozpatrzenie i zgłoszenie ewentualnych poprawek do projektu ustawy o umowach zbiorowych powierzono kol. Nałęczowi.

Sprawozdawcze pismo Oddz. Zagłębia Dąbrowskiego z dnia 22. V. Nr. 79 przyjęto do wiadomości.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO

Sprawozdanie.

z Walnego zebrania członków Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. pracowników aptek prywatnych odbytego w dniach 27 i 28 maja (2 zmiany).

Obecni członkowie Zarządu w osobach kol. kol.: *W. Hirschhauera*, *Sawczaka* i *A. Ojrzyńskiego* oraz 54 kolegów pracowników aptek prywatnych m. Warszawy.

Na porządku dziennym:
1. Walka z siłami niefachowemi na terenie Warszawy,
2. Wprowadzenie odznak zawodowo-związkowych,
3. Wprowadzenie dyżurów niedzielnych i świątecznych,
4. Wolne wnioski.

Przewodniczący kol. *Hirschhauer*. Protokółowali kol. kol.: *Kramkowski* i *Sawczak*.

Po zagajeniu zebrania przez kol. Hirschhauera przystąpiono do rozpatrywania punktu pierwszego porządku dziennego. W wyniku ożywionej dyskusji przyjęto nast. rezolucję:

1. „Zebranie uchwala w celu zwalczania sił niefachowych w aptekach warszawskich polecić swoim członkom podpisywać recepty wykonywane w aptekach a Zarządowi Oddziału zwrócić się do p. inspektora farmaceutycznego z prośbą o przypomnienie konieczności stosowania się w tym względzie do okólnika".

2. Po dłuższej dyskusji, w której brali udział kol. *Kurlandski, Skrzyński, Wołągiewicz, Sawczak, Hirschhauer* i następnie po przeprowadzonem głosowaniu Walne zebranie uchwaliło polecić Zarządowi Oddziału wprowadzić znaczki *zawodowo-związkowe* do czasu wprowadzenia przez czynniki miarodajne odznak ogólno-zawodowych. Walne zebranie zwraca się do Zarządu, aby w powyższej sprawie zasięgnął opinji p. inspektora farmaceutycznego i przy jego współudziale odznaki powyższe wprowadzi. O formie tych znaczków i sposobie wprowadzenia zadecyduje Zarząd Oddziału.

3. Wobec tego, że sprawa spoczynku niedzielnego i świątecznego posunęła się trochę naprzód, Walne zebranie zwraca się do Zarządu, aby w tej sprawie porozumiał się z czynnikami miarodajnemi o ile możności poczynił starania o przesunięcie terminu zamykania aptek w niedziele i święta (dyżurów świątecznych) już na miesiące letnie bieżącego roku.

4. Kol. *Hirschhauer* zwraca się do zebranych kolegów, aby dołożyli wszelkich starań w celu wciągnięcia do organizacji wszystkich kolegów pracujących na terenie aptek prywatnych m. Warszawy.

Sprawozdanie.

z posiedzenia Zarządu Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. w dn. 23.V.1931 r.

Obecni koledzy członkowie Zarządu: *Cz. Nałęcz W. Hirschhauer, K. Borzęcki, K. Dziubiński, J. Sawczak, A. Ojrzyński* i *Edm. Szyszko* oraz delegat apteki K. Ch. Nr. 4, kol. *Emanuel Szyszko*.

Przewodniczył kol. *W. Hirschhauer*, protokółował kol. *Edm. Szyszko*.

Na porządku dziennym:
1. Odczytanie protokółu ostatniego posiedzenia Zarządu,
2. Uregulowanie stosunków służbowych w Kasach Chorych,
3. Sprawy bieżące,
4. Wolne wnioski.

1. Odczytany protokół ostatniego posiedzenia Zarządu został w całości przyjęty.

2. Kol. *Edm. Szyszko* odczytał projekt przepisów służbowych dla farmaceutów Kasy Chorych opracowany przez Zarząd Główny Związku oraz porównał go z projektem pragmatyki opracowanym przez Ogólno-

Państwowy Związek Kas Chorych. W sprawie projektu zabierali głos wszyscy obecni, w wyniku dyskusji poczyniono w projekcie drobne zmiany.

3. Postanowiono zwołać Walne zebranie aptek prywatnych na obu zmianach w dniach 27 i 28 maja. Na zebraniu zostaną poruszone aktualne sprawy intesujące ogół kolegów aptek prywatnych jako to: siły niefachowe, odznaki związkowo-zawodowe, dyżury świąteczne i t. d.

Został przeniesiony z Oddziału Lubelskiego kol. *Zygmunt Pliszczyński.*

4. Kol. *Hirschhauer* poinformował zebranych o przebiegu konferencji z p. Naczelnym Aptekarzem w sprawie mającej nastąpić redukcji pracowników farmaceutów w Kasie Chorych m. Warszawy. Po ożywionej dyskusji postanowiono interwenjować w tej sprawie u władz Kasowych.

W czerwcu r. b. podczas urlopu kol. *W. Hirschhauera* funkcje prezesa Oddziału Warszawskiego pełnić będzie wiceprezes kol. *Cz. Nałęcz.*

Z ODDZIAŁU ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

W dniu *17 maja* r. b. odbyło się Walne Zebranie tutejszego Oddziału Związku. Zebranie zagaił prezes kol. *Kunicki,* proponując na przewodniczącego kol. *Mieszkisa,* poczem po objeciu przewodnictwa przez kol. *Mieszkisa,* odczytaniu i przyjęciu protokółu poprzedniego zebrania kol. *Rapczyński* złożył sprawozdanie z XV-go Zjazdu Delegatów, omówiwszy szerzej sprawę pragmatyki służbowej dla pracowników Kas Chorych, oraz sprawę odznak związkowo-zawodowych. Sprawozdanie kol. Rapczyńskiego uzupełnił kol. *Świerkowski,* poczem wywiązała się ożywiona dyskusja na temat pragmatyki i odznak, przyczem Walne Zebranie poleciło przyszłemu Zarządowi Oddziału porozumienie się z kolegami z aptek prywatnych w sprawie wprowadzenia na terenie Oddziału odznak związkowo-zawodowych. Przed XV Zjazdem Delegatów, ogół Kolegów zatrudnionych w Kasie Chorych na terenie tutejszego Oddziału wypowiedział się za wprowadzeniem pragmatyki, obecnie jednak wielu Kolegów na zebraniu miało pewne zastrzeżenia co do pragmatyki i Walne Zebranie poleciło Zarządowi Oddziału szczegółowe zanalizowanie projektu pragmatyki, który ma być nadesłany przez Zarząd Główny.

Na wniosek kol. *Rapczyńskiego,* koledzy postanowili gremjalnie zapisać się na członków zwyczajnych Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmac. Uniwer. Warszawskiego oraz zwrócić się do p. Komisarza Kasy Chorych w Sosnowcu, aby zasiłki chorobowe w wypadku zachorowania farmaceuty pracownika Kasy Chorych przekazywane były dla wyżej wymienionego Komitetu. Obecnie zasiłki te z nieznanych nam bliżej przyczyn przekazywane są przez Zarząd Kasy Chorych na rzecz Związku Zaw. Prac. Ubezp. Społecznych.

•

W dniu 19 maja r. b. odbyło się posiedzenie nowego Zarządu Oddziału Zagł. Dąbr., który ukonstytuował się w następujący sposób:

Prezes — *Ludwik Mieszkis,*
V-prezes — *Rufin Tarasiewicz,*
Sekretarz — *Marjan Rapczyński,*
Skarbnik — *Eugenjusz Zgadzaj.*
Członkowie Zarządu: kol. kol. *Dziedzic, Kunicki, Pomorski, Świerkowski* i *Tarasiewicz.*



Uczestnicy II-go Zjazdu Aptekarzy Słowiańskich w Pradze. (Do artykułu na str. 123).

Z ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO.

Dnia 9 maja b. r. odbyło się Walne Zebranie Oddziału, poświęcone XV Zjazdowi. W imieniu delegacji łódzkiej składał sprawozdanie ze Zjazdu kol. *B. Moszkowicz*. Sprawozdawca zaznacza, że Zjazd naogół nie stał na wysokości swego zadania,; dyskusja nad pracą ustępującego Zarz. Głównego nie zawierała momentów zasadniczych i rzeczowych, była natomiast pełna dość przykrych wycieczek osobistych. Bardziej produktywną była druga część Zjazdu, t. j. rezolucje i dyrektywy dla przyszłego Zarządu Gł. Zostały przyjęte wnioski del. łódzkiej w sprawie załatwienia kwestji uczniowskiej oraz ułatwienia pomocn. z maturami wstępu na uniwersytety. Uchwały przyjęte mogą jednak pozostać niezrealizowane, o ile szerokie rzesze pracowników nie będą stale czuwały, gotowe w każdej chwili do silnego zaakcentowania swej woli dla urzeczywistnienia swych słusznych postulatów. Sprawozdanie powyższe uzupełnili kol. kol. *Grabowski* i *Blausztejn*.

*

Na tymże Zebraniu była poruszana sprawa strajku w Tomaszowie Mazow. Po zreferowaniu sprawy przez kol. Blausztejna została przez aklamację przyjęta nast. rezolucja:

Walne Zebr. Oddz. Łódzkiego wita z uznaniem stanowisko Kolegów Pracown. K. Ch w Tomaszowie Maz. w sprawie zatargu z K. Ch. w Tomaszowie.

W. Z. protestuje jaknajostrzej przeciwko zamachowi na byt pracownika-farmaceuty. W. Z. popiera jaknajgoręcej wysiłki kolegów z Tomaszowa i przesyła im życzenia wytrwania i doprowadzenia akcji do zwycięskiego końca.

Zarząd Oddziału po otrzymaniu wiadomości o objęciu pracy w Tomaszowie przez łamistrajka natychmiast wezwał osobę tę do opuszczenia pracy.

*

Wobec tego, że K. Ch. m. Łodzi przystąpiła do uruchomienia zamierzonych już oddawna „punktów rozdzielczych", w którychby niektóre leki były wydawane przez t. zw. higjenistki, Zarząd Oddziału wysłał w tej sprawie delegację do Wojew. Urzędu Zdrowia. Delegacja przekonała się, że Urząd Zdrowia jest zasadniczo przeciwny takiemu postawieniu sprawy. Zarząd Oddziału postanowił zwrócić się do Zarz. Głównego, aby ze swej strony interweniował w tej kwestji u władz nadzorczych w Warszawie.

*

Sytuacja wśród pracowników - farmac. w Łodzi staje się z każdym dniem groźniejsza. Przeszło 30 kol. bezrobotnych od szeregu miesięcy żyło nadzieją na letnie miesiące. Obecne lato jednak jak najfatalniej zawiodło. Kasa Chorych tak rozplanowała urlopy, że zastępstwa tam są absolutnie wykluczone. Apteki prywatne zaś sobie zawczasu przygotowały „narybek" uczniowski. Sytuacja się jeszcze pogorszy, gdy z egzaminów obecnie wróci przeszło 20 pomocników, z których większość czeka bezrobocie.

Przez zobrazowanie powyższej sytuacji chcielibyśmy ostrzec wszystkich kol., którzy pomni „świetnych czasów łódzkich (A. D. 26 27, 28) zasypują nas listami, abyśmy się wystarali dla nich o posady. Byłoby fatalnem dla zainteresowanych, gdyby mieli w tej sprawie jakiekolwiek złudzenia i z tej racji porzucali lub mieli porzucać posady. Ostrzegamy przed smutnemi konsekwencjami.

Z ODDZIAŁU CZĘSTOCHOWSKIEEGO.

W dn. 18 maja r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału.

Poza sprawami bieżącemi, omawiano przebieg i rezultaty pracy XV Zjazdu Delegatów w Wilnie, z czego złożył sprawozdanie delegat kol. *A. Koszykowski*.

Zgodnie z uchwałą XV Zj. Del. Zarząd oddziału postanowił:

Prowadzić intensywną walkę z siłami niefachowemi, nabyć w Oddziale krakowskim odpowiednią ilość odznak związkowych oraz dążyć do zmiany niektórych punktów umowy z miejscową Kasą Chorych.

Funkcję ustępującego sekretarza k. *Sikory* powierzono k. *Aleksandrowi Koszykowskiemu*.

Z ODDZIAŁU PIOTRKOWSKIEGO.

Na skutek porozumienia się Zarządu Głównego z delegatami pracowników Pow. Kasy Chorych w Tomaszowie Mazow. oraz wymiany w tej sprawie listów z p. komisarzem Kasy Chorych m. Łodzi (do której to Kasy została przyłączona Pow. K. Ch. w Piotrkowie), w sobotę dnia 30 maja pracownicy tomaszowskiej apteki K. Ch. przystąpili do pracy na dawnych warunkach.

Pertraktacje o zawarcie nowej umowy rozpoczną się około połowy czerwca r. b.

Wiadomości bieżące.

Z TOW. „LECHJA".

W dniach 24, 25 maja r. b. odbyła się uroczystość 10-lecia Tow. Akademick. S. U. S. B. w Wilnie „Lechja".

Na zjazd licznie przybyli członkowie protektorzy oraz zaproszeni goście. Zebranych w serdecznych słowach powitał prezes Towarzystwa kol. **D.Aystetten.**

Przemówienie okolicznościowe wygłosił opiekun i przewodnik młodzieży farmaceutycznej p. prof. **Jan Muszyński.**

Ze strony Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników na uroczystości byli obecni przedstawiciele miejscowego Oddziału z prezesem kol. **Jarmułowskim** na czele.

Oddział Warszawski Z. Z. F. P. reprezentował kol **mag. A. Kalicki,** który wygłosił imieniem stołecznego Oddziału następujące przemówienie:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy!

W imieniu Oddziału Warszawskiego Zw. Zaw. Farm. Prac., który upoważnił mnie do reprezentowania go na dzisiejszej uroczystości 10-lecia Tow Akad. Farm. „Lechja", mam zaszczyt powitać Was i złożyć serdeczne życzenia owocnych obrad dla dobra Polskiej Farmacji.

Tow. Akad. Farm. „Lechja", grupujące w swoim łonie młodzież akademicką ma szczytne hasła podniesienia etyki koleżeńskiej i zawodowej solidarności, wyrabia społecznie i przygotowuje swych członków do przyszłej pracy na polu zawodowem farmaceutycznem.

Polska Farmacja dziś idzie wielkiemi krokami naprzód. Ambicją naszą było i jest, by zawód nasz stanął u szczytu naszych marzeń.

Jak to już podkreślił m. in Szanowny Prezes Tow. „Lechja" — przy otwarciu uroczystości — „starsza generacja wiele położyła pracy i dążyła do podniesienia zawodu, to jednak ustawy zaborców nie pozwoliły tego osiągnąć, czego pragnęli". I rzeczywiście, my starsza generacja, może nie umieliśmy, może nie mogliśmy uzyskać wiele, gdyż w owe czasy paraliżowały nasze

zamiary ustawy zaborców i położenie polityczne naszej Ojczyzny.

Dziś, z chwilą uzyskania Niepodległości możemy swobodnie i z całym zapałem rozwinąć swą działalność ku pożytkowi ukochanego zawodu, społeczeństwa i państwa naszego. To jest naszym obowiązkiem, to jest naszą dewizą.

Gdy po ukończeniu studjów, oddacie się szarej codziennej pracy, zajmiecie miejsca ustępującej starszej generacji, może Was spotka wiele rozczarowań, zawodów, to jednak nie zrażajcie się i trwajcie w Waszej ciężkiej pracy dla osiągnięcia tych szczytnych haseł i dążeń ,jakie dziś głosicie. Oby z owoców Waszej pracy korzystały przyszłe pokolenia. Tego Wam serdecznie życzymy, w dniu dzisiejszej Waszej uroczystości".

VI Kongres Międzynarodowy Medycyny i Farmacji Wojskowej w Hadze w dniach 15 — 20 czerwca 1931 r.

W celu wzięcia udziału w VI Kongresie Międzynarodowym Medycyny i Farmacji Wojskowej, udają się do Hagi pp. **Pułk.-Apt. Krupiński i Dr. farm. J. Fabicki.**

W sekcji farmaceutycznej wygłoszony będzie koreferat „Przygotowanie i konserwowanie płynów injekcyjnych w ampułkach, używanych w wojskowej służbie zdrowia na lądzie i morzu". Prelegenci: p. **L. J. Rohner,** aptekarz wojskowy I klasy i chemik rządowej składnicy sanitarnej w Amsterdamie (Holandja), p pułkownik **G. Grintzesco,** aptekarz i szef służby wojskowej zdrowia (Rumunja), p. **J. Bibesco,** kapitan-aptekarz centralnej pracowni analitycznej wojskowej (Rumunia).

Prace programowe Kongresu będą urozmaicone: 1) przyjęciami, bankietami, wydanemi dla uczestników przez władze municypalne m. Hagi, Amsterdamu i Rotterdamu, 2) wycieczkami do Amsterdamu, Rotterdamu oraz do ciekawszych okolic Holandji, jak: Haarlem, Utrecht, Doorn i in., 3) zwiedzaniem muzeów, instytutu kolonialnego, instytutu prof. Keesom, pracowni prof. Italie, zakładów przemysłowych etc.

Redakcję „Kroniki Farmaceutycznej" reprezentować będzie p. **Dr. J. Fabicki.**

ZJAZD HIGJENISTÓW POLSKICH MIAST I WSI.

W dniach 21 i 22 czerwca r. b. odbędzie się w Gdyni Zjazd Higjenistów Polskich Miast i Wsi, organizowany przez Warszawskie T-wo Higjeniczne i Samorządową Komisję Zdrowia Publicznego.

Zjazd będzie poświęcony zagadnieniom higjeny portu i miasta portowego oraz zagadnieniom, dotyczącym higjeny ogólnej naszych miast i wsi.

W związku ze Zjazdem odbędą się wycieczki w celu zapoznania się z urządzeniami sanitarnemi portu i miasta Gdyni oraz pobrzeża polskiego.

Prócz tego projektowane są dalsze wycieczki morskie np. do Kopenhagi oraz do Szwajcarji Kaszubskiej.

Składka za udział w Zjeździe wynosi 10 zł. Goście i osoby towarzyszące płacą 5 złotych.

RUCH SŁUŻBOWY W PAŃSTWOWEJ SŁUŻBIE ZDROWIA ZA M. KWIECIEŃ 1931 R.

W Państwowych Zakładach Służby Zdrowia zwolnieni:

Dr. Legeżyński Michał, prow. asystent VIII st. sł. w Filji Państwowego Zakładu Higjeny we Lwowie, na własną prośbę z dniem 30.IV.31 dekretem z dnia 24.IV.1931 r.

We władzach II instancji mianowani:

Dr. Dobrowolski Jan, pom. inspektora lekarskiego w VII st. sł. w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim w Łodzi, inspektorem lekarskim w dotychczasowym st. sł. w tymże urzędzie dekretem z dnia 10.IV.1931 r.

Zwolnieni:

Wójcik Józef, prow. referendarz w VII st. sł. w Komisarjacie Rządu m. st. Warszawy, na własną prośbę z dniem 30.IV.1931 r. dekretem z dnia 29.IV.1931 r.

Przeniesieni na emeryturę:

Dr. Wierzbowski Władysław, inspektor lekarski w VI st. sł. w Urzędzie Wojewódzkim Warszawskim na własną prośbę z dniem 30.IV.1931 r. dekretem z dnia 10.IV. 1931 r.

We władzach I instancji zwolnieni:

Dr. Orzechowski Konrad, lekarz powiatowy w VI st. sł. w Starostwie powiatowem warszawskiem, na własną prośbę z dniem 31.III.1931 r.

Przeniesieni:

Dr. Wójcikiewicz Józef, prow. lekarz powiatowy w VIII st. sł. w Starostwie powiatowem zbaraskiem, na własną prośbę na takież stanowisko do Starostwa powiatowego sokalskiego dekretem z dnia 21.IV.1931 r.

Przeniesieni na emeryturę:

Dr. Lniski Franciszek, lekarz powiatowy w VI st. sł. w Starostwie powiatowem w Czarnkowie, na zasadzie art. 29 ustawy emerytalnej z dniem 31.V.1931 r. dekretem z dnia 30.IV.1931 r.

Posiedzenie Tow. Popierania Nauk Farmaceutycznych „Lechicja" odbyło się we wtorek dn. 26 maja. Posiedzenie zagaił p. prof. Zaleski, poczem dr. K. Lindenfeld wygłosił odczyt p. t. „Uwagi o preparatach fitynowych". Omówiwszy historycznie ewolucję poglądów na budowę kwasu fitynowego, przeszedł do rozpatrzenia strony analityczno-chemicznej istniejących na rynku preparatów fitynowych, a mianowicie fityny firmy „Ciba" i 2 preparatów rosyjskich, zastrzegając się, że — z braku literatury — nie może omówić wytwarzanych przez firmy polskie preparatów fitynowych. Zwrócił uwagę na fakt, że preparaty handlowe są lub mogą być mieszaninami różnych soli kwasów inozyto-sześcio-, pięcio- i t. d. do jedno-fosforowego, przeto analiza chemiczna tych preparatów jest rzeczą nadzwyczaj uciążliwą i trudną. Wyłaniająca się w ostatnich czasach kwestja chęci ustalenia identyczności jednego preparatu fitynowego z drugim jest — o ile się zdaje — bezprzedmiotowa„ gdyż medycyna nie wypowiedziała jeszcze ostatniego słowa, która z soli i jakiego kwasu inozyto-fosforowego jest najbardziej racjonalnym lekiem.

Po odczycie, który zgromadził około 70 osób, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. prof. Zaleski, Rosner, dr. Otolski i referent.

Konferencja opjumowa w Genewie. We środę dn. 27 maja została otwarta konferencja opjumowa w Genewie przemówieniem przewodniczącego de Brouckère'a (Belgja). Konferencja została obesłana przez 52 państwa i będzie trwała co najmniej miesiąc.

Zadaniem konferencji, która ma kontynuować rozbudowę zasad konwencyj opjumowych z r. 1912 i 1925, jest ograniczenie fabrykacji i handlu środkami odurzającemi do potrzeb lecznictwa i nauki. Choć wydaje się to bardzo proste, w praktyce napotyka na mnóstwo trudności, zwłaszcza ze strony krajów produkujących surowce i wytwarzających alkaloidy. Konwencja z r. 1925 starała się wprowadzić ograniczenie przez ścisłą kontrolę wwozu i wywozu środków odurzających, — niestety rozległy szmugiel paraliżuje przepisy tej konwencji.

Obecnie istnieje zamiar poddania kontroli produkcji środków odurzających — bądź przez ustanowienie kontyngentu dla fabryk, bądź też przez meldowanie przez poszczególne państwa zapotrzebowania rocznego na środki odurzające ze wskazaniem w jakiej wytwórni mają być pokryte — i w ten sposób ograniczenia wytwórczości fabryk.

W każdym razie rozwiązanie tej napozór łatwej sprawy jest bardzo trudne; wyniki prac konferencji wskażą, czy istotnie świat zrobił krok naprzód w rozwiązaniu jednego z wielu niedomagań życia społecznego.

Nowym komisarzem Ogólnopaństwowego Związku Kas Chorych, po ustąpieniu p. dr. W. Chodźki, został zamianowany p. dr. Wilhelm Czarnocki, docent Uniwersytetu Warszawskiego.

Nowa apteka. W dniu 3 czerwca r. b. została uruchomiona w Morocznie (w. Poleskie) nowa apteka Mag. farm. Antoniego Kalickiego, wieloletniego wybitnego działacza na terenie związkowo-zawodowym.

Redakcja „Kroniki Farmaceutycznej" składa kol. Kalickiemu z racji uruchomienia własnej placówki pracy zawodowej najserdeczniejsze życzenia.

Zmiana własności. Apteka s-ów Kurczyckiego w Łunnie (woj. białostockie) przeszła na własność Trzeciaka Konstantego.

Aptekę pod Aniołem w Katowicach—Dąb nabył na własność p. J. W o j c i e c h o w s k i.

Nowe apteki. A d o l f D u r s t uruchomił z dn. 15 maja nową aptekę w Jaworowie w Rynku.

Dnia 2 czerwca 1931 r.; po odprawionym nabożeństwie w miejscowym kościele, pan inspektor Józef Urpsza w obecności pana lekarza powiatowego dr. Szerszeniewskiego i WP. P. Dr-twa Kozłowskich dokonał otwarcia normalnej apteki w osadzie Bądbkowo — pow. Nieszawskiego, stanowiącą własność p. Witolda Chamskiego prow. farmacyj".

Redakcja Kroniki składa kol. Chamskiemu serdeczne życzenia owocnej pracy.

KOMUNIKAT.

1921 rok 1931.

Niniejszym prosimy wszystkie Koleżanki i Kolegów, którzy ukończyli Studja Farmaceutyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w roku 1921, o łaskawe nadesłanie swych

adresów do 15 lipca r. b., celem porozumienia się co do terminu, mającego się odbyć Zjazdu Koleżeńskiego, z racji 10-cio lecia uk. studjów, w myśl uchwały ostatniego zebrania Koła Farmaceutycznego U. J. w Krakowie w roku 1921.

Po otrzymaniu wszystkich adresów, zostaną rozesłane specjalne listy ankietowe.

Korespondencję prosimy nadsyłać pod adresem: Kornel Piotrowski, Warszawa, ul. Złota Nr. 31.

Za Komitet Organizacyjny:
Kornel Piotrowski.
Henryk Skwarczyński.

Przegląd Czasopism

Wiadomości Farmaceutyczne Nr. 22 z dn. 31.V. Na treść numeru składają się artykuły naukowe: W. I. Strażewicza — Mięta w doświadczeniach odmianowych i Inż. J. Pfanhausera i Mgr. Z. Philippa — Wody promieniotwórcze i Cieplica Ciechocińska. O nowej postaci leków roślinnych t. zw. etratach. Referaty z czasopism obcych. Pod rubryką „Sprawy zawodowe" podane są życiorysy aptekarzy polskich, którzy już pracują w zawodzie po 50 lat i więcej; do nich należy powszechnie szanowany p. Jan Niewęgłowski, twórca Tow. Wzajemnej Pomocy „Farmacja" (obecnie Oddział Warszawski Z. Z. F. P.) i wieloletni wybitny działacz na terenie ruchu pracowniczo-zawodowego. Od roku 1911 p. Jan Niewęgłowski prowadzi fabrykę wód mineralnych.

Dalej podane są 2 listy ś. p. K. Stefanowskiego, pisane do Wil. Tow. Farmac. W listach tych odzwierciadla się gorące umiłowanie zawodu i prawdziwy patrjotyzm

W sprawozdaniu z posiedzenia P. P. T. F. omówiono między innemi sprawę „czasowego wyprzedawania" przez drogerje specyfików farmaceutycznych. „Z karty żałobnej" dowiadujemy się, iż d. 10 maja r. b. zmarł ś. p. Zygmunt Lesiński, właściciel apteki w Częstochowie, bratanek Teofila Lesińskiego, byłego profesora Akademji Medycznej i Szkoły Głównej. Pod rubryką „Ze świata" podana jest nowa ustawa włoska o uprawie, zbiorze i handlu roślinami leczniczemi.

W „Głosach czytelników" zabierają głos p. Włosiński w sprawie ujednostajnienia i uproszczenia metod badania leków w związku ze specjalnem rozporządzeniem w tej sprawie, które już w lipcu r. b. ma wejść w życie. Inny czytelnik — właściciel apteki prowincjonalnej skarży się na swój los dobrowolnego „wiecznego aresztanta" domowego. Apeluje on do P. P. T. F., aby wyjednało u władz nadzorczych, by te wydały specjalne rozporządzenie określające, w jakich godzinach małe apteki, gdzie pracuje tylko właściciel, mają być czynne. P. St. Szreniawski, zastanawiając się nad kwestją ustawy aptekarskiej twierdzi, iż całe społeczeństwo aptekarskie powinno się wypowiedzieć w tej sprawie i przebudzić ze stanu bierności. Rzeczywiście ta dziwna obojętność ogółu farmaceutów (poza nielicznemi jednostkami postawionemi na czele organizacyj zawodowych) na tę niezmiernie ważną sprawę regulującą losy aptekarstwa, może znów na całe dziesiątki lat, jest wprost niezrozumiała. S

Journal de Pharmacie et de Chimie, 1931, t. 13, nr. 9 i 10: E. Foyer: Ilościowe oznaczanie lecytyny w kilku tłuszczach. W. H. Hartung, F. Grossley i J. C. Munch: Kilka uwag nad barwną reakcją efedryny wedle Sivadjiana. — P. Fleury i J. Courtois: O bezpośredniem oznaczaniu jodków na drodze argentometrycznej. Zastosowanie metody do oznaczania jodku potasowego w nalewce jodowej. — L. Cuny: Miareczkowe oznaczanie miedzi zapomocą reakcji Spacu. — A. Arcand: Oznaczanie proteidów w surowicy krwi zapomocą acetonowej metody Piettre i Vila. — J. Sivadjian: Barwne reakcje kilku środków leczniczych. — S. Sabetay i J. Sivadjian: O zastosowaniu roztworu ługu potasowego w alkoholu benzylowym dla oznaczania grup acetylowych w podstawionych acetamidach.

Bulletin des Sciences Pharmacologiques 1931, nr. 4: F. Grégoire i J. Ripert: O fluorescencji wody pomarańczowej. — L. Letellier: Studja spektrofotometryczne nad reakcją chlorku żelazowego i estru acetooctowego (dok.). — A. Guillaume: Wpływ nawozów na uprawę roślin zawierających alkaloidy (dok.). — M. Bouvet: Eliksyn Carrusa.

Revue d'Histoire de la Pharmacie, 1931, Nr. 1: E. H. Guitard: Udział farmaceutów w walkach ulicznych roku 1830. — M. Bouvet: Aptekarze królewscy (c. d.) 4. Aptekarze królowych. — H. Leclerc: Choroba hr. Chambord.

Archiv der Pharmazie und Berichte der Deutschen Pharmazeutischen Gesellschaft, 1931, nr. 4: K. H. Bauer i G. Schroeder: O euforbolu. — K. H. Bauer i A. Dimokostoulos: O kwasie alfa-elemowym C. H. Moellering: Tworzenie się kwasów w oczyszczonym i surowym tłuszczu z wełny. — Th. Sabaltischka: Studja syntetyczne nad związkiem między budową chemiczną a działaniem bakterjobójczem. Wspólnie z H. Jeglińskim: Estry gliceryny i dwuhalogenohydryny z kwasem benzoesowym oraz pojedyńczemi lub podstawionemi kwasami oksybenzoesowemi. D. Aye: Substancje zapachowe grzybow. — H. Runne: Rozwój farmacji praktycznej w ostatnich 400 latach.

Pharmazeutische Zentralhalle, 1931, nr. 19, 20 i 21: J. Richter: Ciepło i roślina. — C. Luckow: O istocie i znaczeniu syropu kartoflanego w przemyśle wódczanym. — C. Schelenz: Listy pomocnika aptekarskiego apteki Rudolfa Brandesa w r. 1842. — H. Trunkel: Extractum Sennae aquosum siccum. — G. Luckow: Trwałość i przechowywanie syropu kartoflanego. — A. Beythien i P. Simmich: Sprawozdanie z czynności miejskiego zakładu chemicznego w Dreznie w r. 1930.

*

Są do nabycia w księgarni Trzaska, Evert i Michalski. Warszawa, Hotel Europejski następujące dzieła:

BERNOULLI E. und THOMANN. Uerbersicht der gebräulichen und neueren Arzneimittel für Aertze, Apotheker und Zahnärzte Mk. 8.— Lw.

FREIE APOTHEKER-STIMMEN. Organ d. „Bundes österr. Apotheker". Begr v. g. Hummer. Jg. 3. 1931. Viertelj. Mk. 4 50.

JAHRBUCH der Apotheker-Gremien Oesterreichs. Hrsg. v. Wiener Apotheker-Hauptgremiun (3) 1931. Lw. mk. 8.—.

MARTIN O. Nouveau formulaire gagistaral de thérapeutique clinique et de pharmac. cologie. Br. Fr. 40.—.

REUTTER de ROSEMONT K. Histoire de la pharmacie à travers les âges. 2 vol. en souscrip. les 2 vol Fr. 200.—.

MUNCH J. C. Biossays. A. Hudbock of Quantitative Pharmacology. Ł. —.45.

Ze Świata

Francja. W komitecie honorowym zajmującym się ustawieniem pomnika znakomitego chemika i farmaceuty francuskiego prof. Moureu reprezentuje Polskę prof. W. Świętochowski z Warszawy.

Norwegja. W marcu b. r. ratyfikowała Norwegja konwencję opjumową z r. 1925.

Węgry. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Zdrowia Publicznego, fabrykacja pewnych specyfików farmaceutycznych i domowych jest w przyszłości dozwolona wyłącznie dyplomowanym kierownikom aptek. Drogiści są wyłączeni od produkowania i sprzedaży tych środków leczniczych.

Włochy: W czasie odbywającego się w Rzymie w maju b. r. narodowego kongresu farmaceutycznego miały miejsce uroczystości z okazji pięćsetnej rocznicy założenia (1429) Nobile Collegio chimico - farmaceutico di Roma.

Z żałobnej karty.

W dniu 1. czerwca r. b. po długich cierpieniach zmarł członek Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. prowizor farmacji, ś. p. **Leonard Tatarkiewicz.**

Ś .p. kol Tatarkiewicz urodził się w 1876 roku. Pracował czas dłuższy w kraju później w Rosji. W czasie wojny zajmował kierownicze stanowiska w aptekach wojskowych. Po wojnie, prowadził przedstawicielstwo f. „Gessner". Już od kilku lat utracił wzrok. Złożony ciężką chorobą, rozstał się z tym światem, pozostawiając bez środków do życia żonę i dwoje nieletnich dzieci.

Cześć Jego pamięci!

Ś. † P.

STANISŁAW BIERNACKI

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego i długoletni prezes T-wa Wzajemnej Pomocy „Farmacja" (obecnie Oddział Warszawski Z. Z. F. P.), członek honorowy Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rz. Pol.

zmarł nagle w dniu 12 czerwca 1931 roku.

Zmarły okrył żałobą cały zawód farmaceutyczny, pozostawiając wieczną pamięć światłego pedagoga, niezmordowanego pioniera naukowych myśli farmaceutycznych, zgłębiającego z zamiłowaniem tajniki wiedzy zawodowej dla krzewienia jej wśród innych, oddanego przyjaciela młodzieży i szermierza najszlachetniejszych idei zawodu.

Zarząd Główny, Oddział Warszawski
Zw. Zaw. Farm. Prac. w Rz. Pol.
i Redakcja Kroniki Farmaceutycznej,

łącząc się z całym zawodem w wielkim żalu, składa świetlanej pamięci Ukochanego Profesora wyrazy najwyższej czci i hołdu.

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8. Telefon 323-18. Konto czekowe P.K.O. 8491.

OGŁOSZENIA: I str. okł.: 1/2 — **120 zł.**, 1/4 — **75 zł.**, 1/8 — **45 zł.** IV str. okł. oraz w tekście: 1/1 — **200 zł.**, 1/2 — **120 zł.**, 1/4 — **65 zł.**, 1/8 — **40 zł.** Przed tekstem: 1/1 — **180 zł.** 1/2 — **100 zł.**, 1/4 — **60 zł.**, 1/8 — **35 zł.** Za tekstem: 1/1 — **150 zł.**, 1/2 — **80 zł.**, 1/4 — **45 zł.**, 1/8 — **25 zł.** Drobne ogłoszenia — słowo **20 gr.**

Redaktor odpowiedzialny: **Kazimierz Dąbrowski.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa, Warecka 15.